

UZASADNIENIE

P. W. został oskarżony o to, że w dniu 12 maja 2014 roku w T., woj. (...), aktem notarialnym Numer Rep. A 2009/2014 dokonał sprzedaży nieruchomości położonej w miejscowości W. oznaczonej numerami działek (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), czym nie zastosował się do orzeczenia Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny z dnia 15 października 2013 roku o sygn. akt II Cz 575/13 w sprawie zabezpieczenia roszczenia byłej małżonki M. W. poprzez ustanowienie zakazu zbywania i obciążania nieruchomości do czasu prawomocnego zakończenia postępowania w przedmiocie o podział majątku wspólnego, tj. o czyn z art. 244 kk. /k. 4/

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 20 listopada 2017 r. sygn. akt II K 338/16, uniewinnił oskarżonego P. W. od popełnienia zarzucanego mu czynu i obciążył kosztami postępowania Skarb Państwa zasądając na rzecz obrońcy wynagrodzenie z tytułu nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu. /k.321/

Powyższy wyrok został zaskarżony apelacją przez Prokuratora Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim w całości na niekorzyść oskarżonego. W apelacji postawiono zarzut mającego mieć wpływ na treść skarżonego orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku polegającego na niesłusznym uznaniu, wbrew wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony P. W. dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu okoliczności przedmiotowej sprawy, w tym postać zamiaru dolus eventualis, prowadzi do wniosku, iż zachowanie P. W. wyczerpało znamiona przestępstwa określonego w art. 244 kk.

Oskarżyciel publiczny postawił ponadto zaskarżonemu wyrokowi zarzut obrazy prawa materialnego – art. 300 § 2 kk polegający na nie wskazaniu go w kwalifikacji prawnej jako również właściwej obok art. 244 kk, przy zaistniałym stanie faktycznym, podczas gdy działanie oskarżonego, który zbył nieruchomość mając na celu udaremnienie wykonania orzeczenia sądowego o zakazie jej zbywania, działając na szkodę M. W. podlegało subsumpcji tejże normy prawnej.

W związku z postawionymi zarzutami, apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Mazowieckim. /k. 354-356/

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wbrew wywodom skarżącego, ocena wartości zgromadzonych w sprawie dowodów, została dokonana przez Sąd meriti wszechstronnie, zgodnie z zasadami logiki oraz doświadczeniem życiowym i jako taka, korzysta z ochrony art. 7 kpk. Sąd I instancji – zgodnie z zasadą obiektywizmu (art. 4 kpk) – ustosunkował się również do każdej istotnej okoliczności oraz do wszystkich znaczących i przeprowadzonych w sprawie dowodów (art. 410 kpk), a w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w sposób przekonywujący, podał przyczyny dlaczego określonym dowodom dał wiarę, innym zaś takowego waloru odmówił (art. 424 § 1 kpk). Swoje ustalenia faktyczne, przyjęte za podstawę wyroku, Sąd Rejonowy wyprowadził natomiast z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, opierając się na dowodach, które uznał za wiarygodne, nie naruszając i przy tym regułą logicznego rozumowania.

Apelacja nie wykazała w skuteczny sposób, aby rozumowanie Sądu meriti oceniającego zgromadzone w sprawie dowody, także w zakresie wyprowadzonych z tychże dowodów wniosków, było wadliwe lub nielogiczne, jak też nie przedstawiła w praktyce żadnych przekonywujących argumentów, które mogłyby podważyć ustalenia Sądu I instancji.

Przeciwstawne stanowisku Sądu Rejonowego zarzuty i wywody odwoławcze, są przedstawione wybiórczo i nie odnoszą się do całości faktów ujawnionych w toku przedmiotowego postępowania, których ocena w całokształcie doprowadziła do wydania wyroku uniewinniającego.

Sąd meriti w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie pominął żadnej znaczącej okoliczności, odnosząc się do wszystkich istotnych dowodów zebranych w sprawie i wskazując przy tym, czym kierował się dokonując oceny dowodów.

Skarżący, twierdząc w apelacji, że przeprowadzone dowody wskazują na to, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu w zamiarze ewentualnym, nie dostrzega tego, iż przewód sądowy nie dostarczył jednak wystarczających dowodów na przyjęcie winy oskarżonego P. W.. Do poczynienia tejże prawidłowej konstatacji, a więc do ustalenia, iż brak jest dostatecznych i przekonujących dowodów dla stwierdzenia, że oskarżony był świadom tego, że orzeczony został postanowieniem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny z dnia 15 października 2013 roku o sygn. akt II Cz 575/13 zakaz zbywania przez niego i obciążania nieruchomości położonej w miejscowości W. oznaczonej numerami działek (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Tomaszowie Maz. prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...), uprawniał Sąd I instancji całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, poddany przez tenże Sąd wszechstronnej ocenie i zgodnej z wiedzą oraz doświadczeniem życiowym.

W realiach przedmiotowej sprawy podstawowego znaczenia nabrała kwestia, czy wiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego, iż w chwili zawierania przed notariuszem umowy w dniu 12 maja 2014 roku P. W. wiedział o orzeczonym zakazie. Sąd I instancji przedstawił argumenty, dlaczego bardziej przekonujące są wyjaśnienia oskarżonego, a nie zeznania M. W.. W szczególności w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy podkreślił, że nie ma na to obiektywnego i „twardego” dowodu. Odpis bowiem postanowienia Sądu Okręgowego, zgodnie z zarządzeniem, został doręczony jedynie pełnomocnikowi P. W. i nie można z tego w sposób pewny i stanowczy wysnuć wniosku, iż oskarżony posiadał na ten temat wiedzę w chwili zawierania umowy przed notariuszem. Istnieją natomiast dowody o charakterze osobowym, które zaprzeczają takiej tezie. W świetle przecież zeznań kupujących - A. M. (1) i A. M. (2) oraz notariusz J. G. podczas zawierania w formie aktu notarialnego umowy sprzedaży nikt z wymienionych nie był świadom istnienia przedmiotowego zakazu. Nie widniał on bowiem wśród wpisów w księdze wieczystej, a wzmianka o wniosku M. W. o wpis ograniczenia w rozporządzaniu nieruchomości została przeoczona. W przeciwnym razie notariusz wyjaśniłaby kwestię dotyczącą wspomnianej wzmianki i odmówiłaby sporządzenia aktu notarialnego (por. k. 112). Poza tym, dokonywanie tego typu czynności prawnej ze świadomością istniejącego zakazu byłoby zupełnie nieracjonalne, gdyż nikt przy zdrowych zmysłach nie zawiera kosztownej notarialnej umowy sprzedaży zdając sobie sprawę z tego, że nie spowoduje ona przeniesienia własności. Z racji przecież przedmiotowej wzmianki wnioski kupujących (A. M. (1) i A. M. (2)) o wpis prawa własności w księdze wieczystej nie zostały uwzględnione (por. k. 281). Ponadto, jak wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 11 maja 2017 r. sygn. akt I C 1375/16 zakaz zbywania nieruchomości jest skierowany głównie do nabywcy nieruchomości i sprawia, że ten kto nabywa jej własność, czyni to z ograniczeniami wynikającymi z treści wpisanego roszczenia skutkującego względem niego i oznaczającego, że osoba uprawniona z roszczenia zabezpieczonego wpisem w księdze wieczystej może je realizować w stosunku do każdego właściciela nieruchomości (por. k. 291). W związku z tym, zgodzić się w pełni należy z Sądem Rejonowym, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i logiki, zebrane w sprawie dowody nie pozwalają na przypisanie oskarżonemu świadomości łamania zakazu zbywania nieruchomości, co wyklucza aby P. W. działał umyślnie (z zamiarem bezpośrednim albo ewentualnym). Nie sposób tym samym jest również mówić o tym, aby oskarżony zawierając umowę sprzedaży zmierzał do udaremnienia wykonania orzeczenia o zakazie zbywania nieruchomości. Skoro bowiem nie miał świadomości istnienia przedmiotowego ograniczenia, to tym bardziej nie mógł starać się swoim postępowaniem unicestwić rozstrzygnięcia Sądu o jego ustanowieniu.

Reasumując powyższe rozważania stwierdzić należy, iż apelacja nie zawiera w swej treści żadnych przekonujących kontrargumentów, mogących obalić dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Podkreślić należy, że według zasad obowiązującej procedury karnej, to nie oskarżony musi udowodnić swoją niewinność, lecz oskarżyciel udowodnić winę oskarżonego (art. 5 § 1 kpk). Przy czym udowodnić, to znaczy wykazać w sposób nie budzący wątpliwości wiarygodnymi dowodami. Istota domniemania niewinności sprowadza się jak wiadomo do tego, że oskarżonego uważa się za niewinnego, dopóki wina nie zostanie mu udowodniona, przy czym związana ściśle z domniemaniem niewinności zasada *in dubio pro reo* (art. 5 § 2 kpk), nakazuje rozstrzygnąć nie dające się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego. Oznacza to, że udowodnienie winy oskarżonemu musi być całkowite, pewne, wolne od wątpliwości, czego w żaden sposób nie można powiedzieć o przedmiotowej sprawie.

Dla uznania oskarżonego za winnego popełniania zarzucanego mu czynu, nie jest wystarczające samo wewnętrzne przekonanie organu procesowego, czy też strony. Zgodnie z treścią art. 7 kpk przekonanie sądu o winie oskarżonego winno zostać ukształtowane na podstawie przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Punktem wyjścia muszą być zatem zgromadzone w sprawie dowody, na podstawie których, po dokonaniu oceny, zgodnej z art. 7 i art. 5 § 2 kpk, sąd nabiera przekonania o winie oskarżonego. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie – także w ocenie Sądu odwoławczego – zabrakło na tyle przekonywujących dowodów, aby możliwym było skazanie oskarżonego za zarzucane mu przestępstwo. Dlatego też, jedynym dopuszczalnym w tym stanie rzeczy rozstrzygnięciem, było wydanie wyroku uniewinniającego.

Niezależnie od powyższego, Prokurator Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim zdaje się nie dostrzegać jeszcze jednej bardzo istotnej kwestii o zasadniczym wręcz znaczeniu w niniejszej sprawie. Stosownie przeciw do treści art. 244 kk odpowiedzialności karnej na jego gruncie podlega jedynie taki sprawca, który nie stosuje się do orzeczonego przez sąd zakazu zajmowania stanowiska, wykonywania zawodu, prowadzenia działalności, prowadzenia pojazdów, wstępu do ośrodków gier i uczestnictwa w grach hazardowych, wstępu na imprezę masową, przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, zakazu kontaktowania się z określonymi osobami, zakazu zbliżania się do określonych osób lub zakazu opuszczania określonego miejsca pobytu bez zgody sądu albo nie wykonuje zarządzenia sądu o ogłoszeniu orzeczenia w sposób w nim przewidziany. Nie ulega zatem wątpliwości, że wśród powyższych zakazów nie został wymieniony zakaz zbywania nieruchomości. W związku z tym, jedynym uprawnionym wnioskiem w tej sytuacji jest przyjęcie, iż nie stosowanie się do zakazu zbywania nieruchomości nie zostało objęte dyspozycją art. 244 kk. Przedmiotem co prawda ochrony omawianego przepisu, zamieszczonego wśród przestępstw przeciwko wymiarowi sprawiedliwości, jest respektowanie orzeczeń sądowych, ale karalne mogą być jedynie zachowania polegające na niestosowaniu się do wyodrębnionych w tym nim rodzajów zakazu, nakazu ogłoszenia orzeczenia lub obowiązku powstrzymywania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach (por. wyr. SN z 29.9.2010 r., IV KK 227/10, Prok. i Pr. 2011, Nr 2, poz. 10).

W związku z powyższym, z racji tego, że zarzuty i wnioski zawarte w złożonym środku odwoławczym nie zasługiwały na uwzględnienie, zaskarżony wyrok, jako słuszny i odpowiadający prawu w oparciu o art. 437 § 1 kpk należało w całości utrzymać w mocy.

Na podstawie § 2 pkt 1 i 2, § 4 ust. 1 - 3 i § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. 2016 poz. 1714) Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 516,60 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej P. W. z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego, Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 636 § 1 kpk i art. 9 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. z 1983 roku Nr 49, poz. 223 z późn. zm.).

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w wyroku z dnia 16 marca 2018 r.